KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 4 (16) Listopada 1860 Rok. № 303. Jutro, ŚŚ. Salomei P. i Grzegorza Cudot:.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ w czasie pobytu Swego w Warszawie, raczył zauważyć w mieście odznaczający się pod każdym względem porządek i urządzenie, za co objawia MONARSZE podziękowanie wszystkim osobom przełożonym. Niższym stopniom Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów i Policji, JEGO CESARSKA MOŚĆ udziela po pięćdziesiąt kopiejek sreb: na osobę.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu, którym JEGO CESARSKO-KRÓL: MOŚĆ uwzględnić raczył prośbę wniesioną przez dziedzicznego poczesnego obywatela Józefa *Epstein*, o uwolnienie go od obowiązku osiedlania, w nabywanych na mocy przywileju, dobrach ziemskich 25 osad rolniczych żydowskich, Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: iż wolno jest Józefowi *Epstein*, nabywać na własność dobra ziemskie w Królestwie Polskiem, bez obowiązku osiedlania w nich 25ciu familji osad żydowskich na roli, wszelako prawo to przechodzi tylko na dzieci uprzywilejowanego, dalszym zaś jego potomkom w prostej linji, służy jedynie prawo posiadania dóbr w spadku po uprzywilejowanym na nich przypadłych, bez prawa nabywania dóbr nowych.

W „Journal de St. Petersbourg" piszą: Zjazd Warszawski musiał stać się przedmiotem najrozmaitszych tłomaczeń w dziennikach zagranicznych. Między innemi „Journal de Francfort" w sposób następujący objaśnia jego znaczenie.

Według jego mniemania, to najwyższe zebranie Monarchów wcale nie zmieni politycznego stanu rzeczy. „Co się dotycze Austrji i Rossji, powiada ten dziennik, to pogodzenie się dwóch Cesarzów bezwątpienia, było szczere i bez żadnej skrytej myśli, ale to nie mogło nastąpić pomiędzy obu Rządami, dla tego, że żądania gabinetu Rossyjskiego jako warunek związku, bezwątpienia były takie, że gabinet Wiedeński nie mógł się na nie zgodzić bez narażenia na niebezpieczeństwo swego honoru i swoich interessów".

Sądziemy, że wszyscy spokojnie i bez namiętności sądzący o spełnionych wypadkach, przekonali się, że myśl zasadnicza kierująca CESARZEM ALEXANDREM w Warszawie, polegała na powszechnem pojednaniu.

Polityczne zawikłania obecnej chwili są widoczne. Wszyscy pojmują ich znaczenie. Niebezpieczeństwo powiększa się jeszcze uczuciem niedowierzania, które paraliżuje usiłowania, w każdym czasie i w każdym stanie stanowiące przedmiot troskliwości Rządów, w celu uprzedzenia teraźniejszych trudności.

Zatem przedewszystkiem należało usunąć tę przeszkodę.

Rząd Rossyjski, znajdujący się w przyjaznych stosunkach ze wszystkiemi gabinetami, przejęty życzeniem zachowania pokoju, liberalny o tyle, żeby z radością powitać każdy objaw prawdziwego postępu, ale zarazem zachowawczy o tyle, stara się oprzeć go na uszanowaniu prawa; oprócz tego zupełnie bezinteressowny w stosunku do wypadków spełniających się na półwyspie, tem samem znajdował się na najkorzystniejszem stanowisku dla przedsięwzięcia tego dzieła i zaproponowania warunków powszechnej zgody. Łatwo pojąć, że natychmiast przyjął na siebie obowiązek, sprobować tego w interessach, wspólnych mu z całą Europą.

Twierdzić, że stan rzeczy szybko zmieni się w skutek tego, że Monarchowie Europy zjechali się i udzielili sobie wzajemnie swoje zamiary i myśli, byłoby tak nie praktycznem, jak i zaprzeczać dobroczynnym skutkom tego zjazdu, dla tego tylko, że działania ich okazały się nie zaraz, nie natychmiast. I pierwsze i drugie przypuszczenie, zdaje się nam dalekiem od prawdy.

Wszystkie dyplomatyczne kombinacje podlegają powolnemu i prawidłowemu processowi ocenienia porównawczego. Jest to prawo wypływające z właściwości rządzenia sprawami ludzkiemi. Ale przekonani jesteśmy z naszej strony, że osobiste kommunikacje Monarchów, bez żadnego pomiędzy niemi pośrednictwa, mogą przynieść tylko dobre owoce i przyczynić się do zbliżenia kierunku wzajemnych widoków gabinetów.

Dla tego nie rozumiemy różnicy czynionej w tym względzie przez „Journal de Francfort" pomiędzy Monarchami i Rządami. Polityka Rossji wychodzi wprost od Najdostojniejszego jej MONARCHY, zamiary którego tak są zgodne z interesami kraju, że nie dopuszczają możliwości najmniejszego odcienia.

Jeszcze mniej pojmujemy, jakie znaczenie przywiązuje ten dziennik do żądań, które podług jego mniemania Rossja postawiła za warunek związku, i na które gabinet Wiedeński nie mógł się zgodzić, bez narażenia na niebezpieczeństwo swego honoru i swoich interesów.

Nie widziemy na Wschodzie żadnego Ruskiego interesu, któryby mógł dać powód do podobnych żądań i jeżeli ten dziennik miał na widoku Wschód, to wiemy dokładnie, że pytanie to zupełnie było wyłączone z przedmiotów roztrząsań konferencji Warszawskiej.

Rząd Rossyjski oddawna już wzywał wielkie Mocarstwa Europy do ogólnego porozumienia się w tym przedmiocie, którego konieczną potrzebę dostatecznie potwierdziły same wypadki. Ale nie sądził, iżby mógł spełnić zadanie pojednania, które przyjął na siebie w Warszawie, gdyby tak ważne zawikłania tej kwestji, dodał do trudności i tak dość kłopotliwych, jakie przedstawia sprawa Włoska.

Wczoraj JW. Marja z Hrabiów Nesselrode *Kalergis*, wyjechała do Petersburga.

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Salomei z Szumańskich, 1go ślubu *Duckiej*, 2go *Wilczyńskiej*, tutejszej Obywatelki, odbędzie się Msza Święta w Kościele OO. *Kapucynów*, za spokój jej duszy o godz: 9½ z rana; na którą, w smutku pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karola *Zdzienickiego*, Urzędnika N. I. O., odprawiać się będzie Msza Święta żałobna w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10½ z rana; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 8½ z rana, odprawi się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Wincentego *Szamowskiego*, Urzędnika K. R. P. i S., zmarłego, w dniu 13 b. m.; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Rodzinę, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych.

Jutro, jako w 3cią bolesną rocznicę skonu ś. p. Franciszka *Szymanowskiego*, b. Naczelnika Komory, odprawione zostanie w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 9½ z rana, żałobne Nabożeństwo.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Jana *Jeziorańskiego*, niegdy Naczelnika Sekcji w Biurze Kom: R. P. i S., odprawioną zostanie w Kościele XX. *Reformatów* o godz: 11½ z rana, żałobne za spokój duszy Jego Nabożeństwo: na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro o godz: 10½ z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odprawione będzie za duszę ś. p. Salomei *Zawadzkiej*, żałobne Nabożeństwo; na które, Mąż z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 8ej z rana, odprawione będzie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Cypryana *Wąsowicza*.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Salomei *Lipińskiej*; na które zaprasza się Przyjacioł i Znajomych.

Z żalem prawdziwym przychodzi nam donieść, iż Teofil *Lesiński*, Właściciel Apteki, Professor CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, Członek Rady Lekarskiej, w wieku lat 39, po krótkiej i ciężkiej słabości, dziś życie zakończył.

Onegdaj zakończył życie w 58 roku ś. p. Felix *Ostrowski*, Artysta muzyczny. Exportacja zwłok, odbędzie się jutro o godzinie 3½ po południu, z Kaplicy przy Kościele Śgo KAROLA *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej, na cmentarz Powązkowski; na którą, pozostała Żona z Dziećmi, Przyjacioł i Znajomych zmarłego, zaprasza.

Michał *Śleszyński*, Urzędnik Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, lat 31 mający, po ciężkiej słabości, onegdaj rozstał się z tym światem. Stroskana Matka, Siostry, Brat i Szwagrowie, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

Natalja *Roguska*, Panna, Córka Radcy Kollegjalnego, Emeryta, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona SS. SAKRAMENTAMI, w kwiecie wieku, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Ojciec wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Zuzanna *Bakka*, Wdowa po b. Majorze b. W. P., w wieku lat 71, zeszła z tego świata wczoraj. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w Niedzielę o godz: 2ej po południu, z domu przy ulicy Królewskiej; na które Przyjacioł i Znajomych zaprasza się.

Oleś *Juraszyński*, w wieku lat 8, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, wczoraj życie zakończył. Pogrążony Ojciec wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem. — Podaje do wiadomości, iż termin czwartego ogólnego Zebrania Członków Towarz: Rolniczego, podług paragrafu 32 Ustawy corocznie w miesiącu Lutym odbywać się mającego, wyznaczonym został na dzień 21 Lutego 1861 r. w Warszawie. Przedmioty we właściwych sekcjach rozbierać się mające, w myśl paragrafu 35 Ustawy przez Komitet podane, uprzednio już ogłoszone zostały w tegorocznym Lipcowym poszycie Roczników Gospodarstwa Krajowego przez Towarzystwo wydawanych.— Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Władysław *Garbiński*.

Nr XI *Pamiętnika Religijnego*, wyszedł z druku i zawiera: Wiadomość o Kościele i Infułacji w Łasku, p. Xdza *Kołdowskiego*, obecnego Infułata. Co znaczy nieład, jaki grzech Adama sprawił w rzeczach materjalnych, w świecie fizycznym. *Korrespondencje*: 1) Z Dyecezji Sandomierskiej; 2) Z Dyecezji Kielecko Krakowskiej; 3) Z Poznania. X. Stani: *Klonowski*, (nekrolog). Konkurs na katedrę prawa Kanonicznego w Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warsza:. Wiadomości naukowe i Bibljografja duchowna. Kronika Kościelna i Rozmaitości: z Warszawy, z Dyecezji Kielecko Krakowskiej, z zagranicy, od Redakcji.

Wczoraj na uczczenie Autora *Murdeliona*, *Grobu Nieczujów*, *Braci ślubnych*, *Chorążanki* i t. p., to jest Zygmunta *Kaczkowskiego*, bawiącego obecnie w Warszawie, dany był u Rodziców *Deotymy*, obiad, na którym znajdowali się przedstawiciele tutejszych pism i niektórzy pracownicy na niwie literackiej. Przy końcu obiadu Gospodarz domu wniósł toast za pomyślność gościa, który to toast Wieszczka nasza uświęciła odpowiednią improwizacją:

„Pisma, lotne karty owe,
Co rozrzuca losów szum,
To pochodnie purpurowe
Które w zmroku wiodą tłum.
Ruch postępu w nich się toczy,
Skrzydła sztuki przez nie mkną;
Pisma owe, jakby oczy
Patrzą w społeczeństwa dno.
W nich się skarży boleść skryta,
Lęka się ich głosu, gwałt;
W ich zwierciedle naród czyta
Swojego sumienia kształt.
Więc ilekroć się rozrośnie
Nowy tych pochodni blask,
Tłum pozdrawia go radośnie
Jak nadziei przyszłych brzask.” —

Starość, smutek, niedola i niemożność zarracowania na pierwsze potrzeby życia, oto stan i obraz Wawrzyńca *Gołębiewskiego*, który przez igraszkę losu znajduje się w bolesnej nędzy, i 76 letniem sieroctwie, bez przytułku i opieki. Pomódz tak nieszczęśliwemu, niemałą jest zasługą, i dla tego składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 na rzecz tegoż starca; a chcąc ludzkości mającej w sercu wyryte święte słowa: „Kto biednym daje, mnie daje,” utorować drogę do dobrego uczynku, nadmieniam, że ten ubogi i schorzały starzec, mieszka przy ulicy Tamka N°2862, w domu *Stalrwskiego*, w suterynach. **

Pan Alexander *Elsner* Dentysta, w tych dniach powrócił z zagranicy, przysposobiwszy się w nowe zasoby dentystyki.

Zbiór ptaków znajdujących się u Ptasznika w hotelu Białostockim (ul: Bielańska), w części rozkupiony został. Pozostałe jeszcze bardzo piękne exemplarze, właściciel zamierzył sprzedać po cenach stałych, i w tym celu ceny te tak ustanowił: za papugę *lori* gadającą, łaskawą, w kolorach pąsowym, kasztanowatym i fioletowym, rs. 30; za wielką *ara*, młodą, czerwoną, niebieską i złotą, rs. 30; za papugi z *Surinam* i *popielatą* mówiącą, po rs. 15; za papugi z *Porto-Rico*, po rs. 12. Na kury *kochinchińskie*, *bramaputra*, i karłowate *angielskie*, także są ceny stałe. Ktoby jednak pragnął gospodarstwo swoje od razu w piękne czystej rassy gatunki kur uposażyć, temu ofiaruje cały zbiór drobiu składający się z $6^1/_2$ par *Bramaputra*, 2 par karłowatych i pary *afrykanek*, razem za rs. 25; a parę *gęsi Egipskich* za rs. 5. Są także jeszcze do sprzedania *kanarki Karolińskie* i *niebieskie*, tak zwane *indigo*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: $46^1/_2$; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu żądają rs. 90, dają rs. 89 kop: 75, wartość kuponu kop: 50; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 61, dają rs. 14 kop: 58, wartość kuponu kop: $23^5/_6$.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 94 do rs. 2 kop: $98^3/_4$; za garniec od kop: 96 do kop: $97^1/_2$.

Austrja. *Wiedeń, 12 Listop:.*— Powołani w sprawie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Prezes Towarzystwa Naukowego Krakowskiego Dr Józef *Meyer*, Rektor *Bartynowski*, Dziekan Dr *Dietl*, Professor *Fierich* i Bibljotekarz Uniwersytetu *Stroński*, przybyli dziś do Wiednia.— Peszteńska Gmina Izraelska, stosownie do dawnego zwyczaju, dziś rano ofiarowała Cesarzowi parę gęsi. Zwyczaj ten istnieje od czasu zawojowania Panonji przez Węgrów, a zależał na tem, iż mieszkający w Węgrzech żydzi, musieli Królowi Węgierskiemu dostarczać na stół, w dzień Śgo Marcina, dwie tłuste gęsi. — (Schl: Ztg).

Azja. — Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła do Tryestu w tych dniach wiadomości z Kalkuty, Bombay, Singapore, Batawji, Hong-Kong, Kantonu, Szanghai i Melbourne. — Gubernator Jlny Indji Wschodnich Canning, udaje się 15go Listopada w podróż na północo-zachód. W Indjach czynnie zajmują się organizowaniem oddziału ochotników.— Pomiędzy wojskami cudzoziemskiemi na Jawie, dalsze rozruchy nie miały miejsca. Obawy co do Samaring uspokoiły się. Attak wojsk Hollenderskich na pozycje powstańców nie powiódł się. — Okręg Dyaków w Sarawak jest w powstaniu. Powstańcy Chińscy, odparci od Szanghai, zagrażają miastu Hangszan.— Korrespondencje datowane 13go Września z Nowej Zelandji brzmią niepomyślnie. Wyprawa która wyruszyła 10go b. m. z New Plymouth przeciw Kini, wróciła do obozu nic niezrobiwszy. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 11go Listop:.*— Dotychczas nie wiadomo, czy projekt podróży ochotników angielskich do Francji urzeczywistniony zostanie. To tylko pewna, że ani Xiężę *Cambridge*, ani Minister wojny angielski, nie dawali żadnej zachęty twórcom tego projektu.— Dziś, kiedy już wiadomo, że kwestja Włoska wyłącznie przez Włochów rozwiązaną być ma, jedyną sprawą, jaka może wyrodzić kłopoty internacjonalne i naruszyć pod pewnym względem przymierze Anglo-Francuzkie, jest sprawa Syryjska. Porta i Anglja są nadzwyczaj zakłopotane oświadczeniem Francji, że niepodobna będzie jej odwołać swe wojska z Syrji przed 22m Kwietnia, terminem oznaczonym przez konwencją Paryzką. — Podobno *Fuad*-Pasza zawarł już układ z Jenerałem *Beaufort* o kwatery zimowe dla francuzkiej armji expedycyjnej. — Szabla honorowa dla Jenerała *Lamoriciere*, została już zamówioną w Lyonie, u tego samego artysty, który kiedyś zajmował się wyrobieniem takiejże szabli dla Jenerała *Oudinot*. — Znaczna część Ciała Dyplomatycznego i całe stronnictwo legitymistów, złożyło swe karty wizytowe u Jenerała. — Słychać, że przed wyjazdem z Rzymu, raport *Lamoriciera*, jakkolwiek przejrzany i roztrząśnięty ostatecznie, jeszcze ogłoszony nie został. Gdyby Rząd Papiezki wahał się dłużej w ogłoszeniu takowego, Jenerał zamierza to uczynić sam, w Paryżu lub zagranicą. — Wiadomo jest, że Margr: *Pepoli*, Kommissarz Sardyński w Umbrji, otoczył Rzym i okolice linją komor celnych, tworząc tym sposobem prawdziwą blokadę finansową. Tym sposobem wszelkie artykuły żywności prowadzone do Rzymu. płacą cła wywozowe, a ludność, której zasoby zmniejszają się z dniem każdym, niechętnie znosi ten nowy ciężar. — Minister spraw wewnętrznych rozesłał do Prefektów okólnik, w którym poleca im wzbronić tworzenia się Komitetów dla zbierania składek dla Rządu Papiezkiego, nie tamując bynajmniej drogi do wnoszenia ofiar indywidualnych. Niektórzy Biskupi potworzyli już takie komitety, i takowe rozwiązane być muszą. (Ind: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 10go Listop:.*— *Epoca* zaprzecza pogłosce, iż Sardynja reklamowała od Rządu Hiszpańskiego zadość uczynienia, za zniewagi wymierzone przeciw *Wiktorowi-Emmanuelowi*, przez niektórych mówców Kortezów i Senatu Hiszpańskiego. (Nord).

Włochy. — *Garibaldi* przed opuszczeniem dyktatury, dekretem wydanym w Caserta, przeznaczył jednę z rezydencji Królewskich, Quiciana zwaną, w zdrowej okolicy, na założenie domu przytułku dla inwalidów wojskowych.— Jenerał *Turr* podał się do dymissji z urzędu Komendanta placu i prowincji Neapolu.—*Garibaldi* w dniu 4m b. m. przybył do Neapolu i na placu pałacowym rozdzielił między walecznych towarzyszów swej pierwszej wyprawy do Marsala, medal, wybity na ich cześć przez municypalność Palermo. Medal ten srebrny, na wstążce w paski czerwone i żółte, ma z jednej strony orła z rozpostartemi skrzydłami, a z drugiej stosowne napisy. — *Gazette du Midi* donosi, że flota Francuzka ma wrócić w ciągu b. m. do Marsylji, i że pod Gaetą, zostanie tylko jeden okręt Francuzki, jako dostateczny do udzielenia opieki banderze francuzkiej, nawet na wypadek oblężenia, zwłaszcza, że eskadra Sardyńska nie będzie podobno atakowała morskiej części tego miasta. — Taż gazeta utrzymuje, że po bitwie 3go Listopada, Piemontczycy ścigali Neapolitańczyków aż za Mola di Gaeta i posuwali się coraz dalej wybrzeżem pomiędzy tym miasteczkiem a Gaetą; okręt Francuzki *Bretagne* wstrzymał ich, dawszy trzykrotnie ognia z działa. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Z wyjazdem *Garibaldego* z Neapolu rozpoczęła się reorganizacja tamecznego rządu. Missję tę powierzono P. *Farini;* dopełniał on już podobnej przed rokiem

w Modenie, Parmie i Bolonji. Głównem jednak zajęciem Gabinetu Turyńskiego jest utworzenie silnej armji. Podług projektu ma ona liczyć 177 rozmaitych pułków i 54 bataljony bersaglierów. Armja Francuzka liczy w ogóle 208 pułków i 20 bataljonów strzelców pieszych.

O poddaniu się Gaety nie ma dotychczas wiadomości. — Raport Jenerała *Lamoriciere*, nie został ogłoszony w Rzymie, ale podał go dziennik Religijny Paryzki *Ami de la Religion*. — Dzienniki Włoskie wspominają znowu, jako pogłoskę, że Pius IX zamierza Rzym opuścić i udać się do Niemiec lub Hiszpanji. (Ind: Bel:).

Londyn, *13 Listop:*.— *Biuro Reutera* donosi z Rzymu 10 Listopa:, iż ze strony Papieża rozdano 50,000 a ze strony Jenerała *Goyon* 80,000 racji żywności żołnierzom Neapolitańskim, którzy przeszli na territorjum Papiezkie. Na teraz żołnierze ci rozmieszczeni zostaną po rozmaitych prowincjach Państwa Kościelnego, a później do kraju odesłani będą.

Londyn, *14 Listop:*.— Dzisiejszy *Times* oświadcza, iż podana przez niego samego wiadomość, o odwołaniu z Turynu Sir *Hudsona*, jest mylną. — *Morning Post*, potwierdza wiadomość o zawarciu pokoju w Chinach, i powrocie wojsk.

Bruxella, *13 Listopada*.—Przy dzisiejszem otwarciu Izb, Minister spraw wewnętrznych P. *Rogier*, wynurzył żal, iż Król nie jest w stanie sam zagaić posiedzeń. Monarcha objawił to w liście i oświadczył, że szczególniej przyjemnieby mu było, po ostatnich manifestacjach, znajdować się w łonie Izb.

Raguza, *13go Listop:*.— Wdowa po Xięciu *Danilo*, przeprowadzana przez panującego Xięcia i P. *Hecquard* Konsula Francuzkiego w Cetinije, do Scutari, wyjeżdża parostatkiem jutro odchodzącym do Paryża. Córka Xiężnej musi pozostać.

Paryż, *13go Listopada*.— Poczta Wschodnio-Indyjska przywiozła wiadomość, że Król *Siamu* wypowiedział wojnę Królowi *Anam*.—*Patrie* donosi, że Austrjacy wznoszą silne fortyfikacje w Tryeście. — Z Neapolu 16go b. m. piszą, że *Wiktor-Emmanuel* zamierzał nazajutrz udać się do Sycylji, a 17go powrócić.— Jenerałowi *Lamarmora* polecono reorganizacją wojska.

Marsylja, *12go Listopada*.— Z Neapolu donoszą, iż tam 18go b. m. mają mieć miejsce wielkie uroczystości. Starcie we Włoszech jest prawdopodobne w Marcu 1861 r. Do owej chwili kraj powinien, mieć miljon ludzi pod bronią. Król wspomniał o zmobilizowaniu 20,000 gwardji narodowej miasta Neapolu. — W Rzymie 9go b. m. odbyła się nadzwyczajna Rada Kardynałów.— Komitet zbierał tam głosy za annexją.— Raport Jenerała *Lamoricière* nie został ogłoszony w *Gior di Roma*.

Turyn, *12 Listop:*.— Marg: *Sauli*, b. Poseł Sardyński w Petersburgu, otrzymał od Hra: *Cavour*, rozkaz udania się z ważną missją do Berlina. P. *Astengo* wyjeżdża także z missją do Bukarestu.

Neapol, *12 Listop:*.— *Garibaldi* został mianowany Jenerałem broni.— Spodziewano się tu poddania Gaety.

Livorno, *12go Listopada*. — W Palermo panuje wielkie niezadowolenie. Przysłanie *Montezemolo*, *Cordovy* i *Lafarina*, poczytują tam za przyczynę usunięcia się *Garibaldego*, i z tego powodu obawiają się zaburzeń za ich przybyciem. — W Palermo otworzono składkę, dla ofiarowania Dyktatorowi villi i 3,000 dukatów rocznej renty. (Schl: Z: g).

DONIESIENIA.

O zamienionej **Algierce** futrzanej w dniu 11 b. m., przy wyjściu z Resursy Kupieckiej, powziąść można wiadomość u Właściciela domu Nr 565/6, róg ulicy Długiej i Przejazd.



W Brześciu Litewskim zginął **ZEGAREK** złoty Ankier o 15u kamieniach, kryty, na kapslu Nr 10,936, przy tym zegarku był złoty Łańcuszek wężykowaty, z Kluczykiem Bregietowskim. Domyślać się należy że został wywieziony do Warszawy. Uprasza się zatem PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot, i w razie jakiejkolwiek wiadomości oznajmić za nagrodą, pod Nr 404 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, na 1m piętrze.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Kareta** potrójna, nowa, mocno zbudowana, zdatna do miasta i do podróży, oraz **Kocz** kawalerski z pakunkami, bardzo mocno zbudowany; wiadomość przy ulicy Senatorskiej, w Cukierni, naprzeciw Kościoła XX. Reformatów.

Targi na MIĘSO dla trzech Pułków Piechoty, jednego Pułku Kawalerji, i dwóch baterji Artyllerji, składających Garnizon Warszawy, naznaczone są na dzień 7 (19) Listopada r. b., w Poniedziałek, o godzinie 9ej rano, w Wołyńskich Koszarach.



Kareta podwójna, lekka, w dobrym zupełnie stanie, jest za przystępną cenę do sprzedania. — Wiadomość bliższa u Brandmajstra Skowrońskiego w Ratuszu.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 5. (Przyb:).

TIVOLI

W Niedzielę, odbywać się będzie

WYKŁAD WYŻSZEJ MAGJI,

przez znanego powszechnie **Magika** P. Ludwika **Royer**: dziś trzeci z rzędu wykład, a w Niedzielę czwarty. Początek punktualnie o godzinie 7ej wieczór; Cena wejścia kop: 15.— Oddzielne wejście do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskaże Wchód oświetlony.



OSTRYGI WYBOROWE

nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,

pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

OSTRYGI, codzień świeże, nadchodzą do Handlu W. **Hempla**, ulica Długa Nr 590, za zabudowaniami Katedry Prawosławnej.

OSTRYGI OSTENDZKIE codziennie u J. **Wolfina**, ulica Długa Nr 547.

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.



OSTRYGI Holsztyńskie, codziennie nadchodzą do Handlu **Szymona Jerzmanowskiego,** w domu PP. Wizytek, na Krakowskiem-Przedmieściu.

OSTRYGI świeże, nadchodzą codziennie do Handlu **De Gout,** przy ulicy Rymarskiej Nr 471 lit: E.

OSTRYGI *Holsztyńskie*, *Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR,** w gmachu teatralnym № 474.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować d. 4 (16) Listopada 1860 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.